



Warszawa, 18 lipca 2019 r.

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt SK 17/19

BAS-WAKU-797/19

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY	
KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	18. 07. 2019
Nr wg EZD	

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej M T z 1 lutego 2018 r. (sygn. akt SK 17/19), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

Jako przedmiot kontroli w skardze konstytucyjnej M T (dalej: skarżąca) z 1 lutego 2018 r. wskazano art. 357 § 2 zdanie drugie w związku ze zdaniem pierwszym w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1360, ze zm.; dalej: Kodeks postępowania cywilnego lub k.p.c.).

Zakwestionowany przepis art. 357 § 2 k.p.c. ma brzmienie następujące: „Postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza z urzędu obu stronom, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia, postanowienie należy doręczyć z uzasadnieniem; doręczając postanowienie, należy pouczyć stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia”. Przywołany wobec niego jako przepis związkowy art. 13 § 2 k.p.c. stanowi z kolei: „Przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej”.

Wątpliwości skarżącej budzi konstytucyjność art. 357 § 2 k.p.c. (w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) w zakresie, w jakim przepis ten:

1) zabrania sądowi doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, gdy na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym nie przysługuje środek zaskarżenia, ewentualnie;

2) nie nakazuje sądowi doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, gdy na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym nie przysługuje środek zaskarżenia, ewentualnie;

3) pomija nałożenie na sąd obowiązku doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, gdy na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym nie przysługuje środek zaskarżenia.

Różnica pomiędzy wyżej przywołanymi zakresami zaskarżenia ma w zasadzie wymiar jedynie redakcyjny (stylistyczny), a istota problemu

konstytucyjnego poddawanego ocenie Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w każdym z tych przypadków identyczna. Z wywodów skargi konstytucyjnej, w tym z analizy przedstawionych zarzutów wynika, że intencją inicjatorki postępowania jest zbadanie konstytucyjności wywiedzionej przez nią z zaskarżonego przepisu, na podstawie wnioskowania *a contrario*, normy, wedle której jeżeli stronie nie przysługuje środek zaskarżenia, postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym doręcza się bez uzasadnienia.

II. Stan faktyczny

Skarżąca zainicjowała postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w związku z postanowieniem Sądu Okręgowego w P z stycznia 2018 r. (sygn. akt). Rozstrzygnięcie to zapadło w następstwie rozpatrzenia wniosku skarżącej o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wydanego w tej samej sprawie postanowienia Sądu Okręgowego w P z grudnia 2017 r., oddalającego jej wniosek o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego.

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej, załączonych do niej orzeczeń sądowych i pisma skarżącej z 2 listopada 2018 r. złożonego w wykonaniu zarządzenia Sędziego TK z 25 października 2018 r. można zrekonstruować następujący stan faktyczny. W dniu grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w P , działając jako sąd odwoławczy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa skarżącej o zapłatę, doręczył jej (jako wierzycielce) wydane – na skutek jej wniosku o wydanie tytułu wykonawczego – postanowienie z grudnia 2017 r., w którym oddalił jej wniosek o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego. Pełnomocnik skarżącej wystąpił o doręczenie mu odpisu tego postanowienia wraz z uzasadnieniem. W dniu stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w P doręczył pełnomocnikowi skarżącej wydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie z stycznia 2018 r., odmawiające sporządzenia i doręczenia uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w P z grudnia 2017 r., które nie było opatrzone uzasadnieniem faktycznym ani prawnym. W ślad za tym, pełnomocnik skarżącej wystąpił z wnioskiem o doręczenie mu z uzasadnieniem odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w P z stycznia 2018 r. W dniu stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w P doręczył pełnomocnikowi skarżącej wydane na posiedzeniu niejawnym postanowienie z stycznia 2018 r., odmawiające

sporządzenia i doręczenia uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w P z stycznia 2018 r., które nie było opatrzone uzasadnieniem faktycznym ani prawnym.

W skardze konstytucyjnej wyjaśniono, że: „Na postanowienia Sądu II instancji tylko w niewielu wypadkach służy środek zaskarżenia, w tym nadzwyczajny. Nigdy nie było i nie ma środka zaskarżenia, w tym nadzwyczajnego, na postanowienia Sądu II instancji w przedmiotowych sprawach, dlatego nigdy nie został złożony na nie środek zaskarżenia, w tym nadzwyczajny” (skarga, s. 14).

III. Zarzuty skarżącej

Zdaniem skarżącej, zakwestionowane przepisy naruszają prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy cywilnej przez sąd, a w szczególności prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, tj. wydania wskazanych przez nią postanowień (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Z powyższego prawa wynika według niej, że treść „aktów władzy” nie może być ani losowa, ani przypadkowa. W ocenie skarżącej, w sprawiedliwym rozpatrzeniu sprawy zawiera się wymóg, aby strony i społeczeństwo, jako Naród tworzący Suwerena i nadzorujący władzę sądowniczą (występując w charakterze publiczności lub pozyskując wiedzę w trybie dostępu do informacji publicznej), mogli się upewnić, że akty władzy sądowniczej nie są arbitralne. Skarżąca uważa, że ma konstytucyjne prawo do tego, aby postanowienia wydane w jej sprawie były przez sąd uzasadniane z urzędu lub – ostatecznie – na żądanie strony.

Na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji skarżąca wyraża przekonanie, że brak możliwości uzyskania uzasadnienia wskazanych postanowień nie jest konieczny w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Podkreśla, że przez uzasadnianie wskazanych postanowień „nie dojdzie do wojny, zamachu, zamieszek, rewolucji [...]”. Ponadto, uważa, że wskutek obowiązywania zaskarżonych przepisów nie wie i nie może się dowiedzieć, dlaczego sąd wydał w jej sprawie takie, a nie inne postanowienie. Skarżąca podkreśla, że strona, która otrzymuje „akty władzy”, bez żadnego uzasadnienia nie jest traktowana podmiotowo (art. 2 Konstytucji).

Przytoczywszy *in extenso* obszernie uzasadnienia wyroku TK z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 68/06 (w którym Trybunał badał konstytucyjność przepisu Kodeksu postępowania cywilnego stanowiącego element wyznaczający kształt szczególnego, zredukowanego trybu postępowania regulującego rozpoznawanie skarg kasacyjnych, tzw. przedsąd), przedstawione w nim motywy rozstrzygnięcia skarżąca uznała *mutatis mutandis* za własną argumentację.

IV. Analiza formalnoprawna

1. W orzecznictwie sądu konstytucyjnego przyjmuje się, że rozpoznając sprawę Trybunał na każdym etapie postępowania powinien badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. m.in. wyrok TK z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14, postanowienia TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06; 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06; 18 listopada 2009 r., sygn. akt SK 12/09; 25 września 2013 r., sygn. akt SK 44/12; 14 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 54/12; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19). Składu rozpoznającego sprawę *in merito* nie wiąże stanowisko zajęte w zarządzeniu sędziego Trybunału wydanym na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.) albo postanowieniu Trybunału wydanym na gruncie ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.), ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK z 2016 r.), czy też obowiązującej ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: ustawa o TK) – o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania merytorycznego lub postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego o uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie w przedmiocie odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, wydanym na gruncie ustawy o TK z 1997 r., ustawy o TK z 2016 r., czy też obowiązującej ustawy o TK (tak m.in. w wyroku TK z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt SK 35/15, zob. także wyrok TK z 22 marca 2017 r., sygn. akt SK 13/14).

Dlatego też w niniejszej sprawie przed przystąpieniem do merytorycznej analizy konstytucyjności należy poczynić ustalenia o charakterze formalnym, co do dopuszczalności kontroli zakwestionowanego przepisu.

2. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone ostatecznym rozstrzygnięciem sądu lub organu administracji publicznej. Z kolei zarówno w myśl art. 77 ust. 1 ustawy o TK, jak i poprzednio obowiązujących: art. 47 ust. 1 ustawy o TK z 2016 r.; art. 64 ustawy o TK z 2015 r. i art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r., skarga może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile jest ona przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Poza tym, dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd konstytucyjny zależy od stwierdzenia braku ujemnych przesłanek procesowych. Pozostają one wspólne dla wszystkich sposobów inicjowania postępowania przed Trybunałem (zob. postanowienie TK z 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 23/15). Zaliczają się do nich m.in.: zakaz ponownego orzekania w sprawie prawomocnie osądzonej (*ne bis in idem, res iudicata*), niedopuszczalność kwestionowania przed Trybunałem aktów stosowania prawa i rozstrzygania sporów o wykładnię, pozostających poza kognicją sądu konstytucyjnego oraz niespełnienie wymagań formalnych pisma inicjującego postępowanie.

3. Wspomniane zasady procesowe *res iudicata* oraz *ne bis in idem*, składają się na instytucję powagi rzeczy osądzonej i są w postępowaniu przed sądem konstytucyjnym „stosowane odpowiednio”. Jakkolwiek w praktyce trybunalskiej delimitacja i konsekwencje stosowania tych reguł budziły początkowo pewne wątpliwości (zob. przykładowo postanowienia TK z: 14 stycznia 1998 r., sygn. akt K 11/97; 26 października 2004 r., sygn. akt U 5/02; 7 października 2008 r., sygn. akt Ts 289/06; wyrok TK z 28 listopada 2006 r., sygn. akt P 31/05), aktualnie można uznać za utrwalony pogląd, iż niedopuszczalność wydania wyroku ze względu na zasadę *res iudicata* wchodzi w grę wówczas, gdy zaskarżony przepis był już przedmiotem rozstrzygnięcia TK oraz gdy postępowanie zostało zainicjowane przez ten sam podmiot (zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., sygn. akt K 45/07 oraz postanowienia TK z: 21 grudnia 1998 r., sygn. akt K 29/98; 16 czerwca 2009 r., sygn.

akt SK 65/08; 21 lipca 2009 r., sygn. akt SK 61/08; 10 listopada 2009 r., sygn. akt SK 45/08 wraz z powołanymi tam orzeczeniami). Innymi słowy, konieczne jest występowanie zarówno tożsamości przedmiotowej (definiowanej przez pryzmat przedmiotu i wzorców kontroli), jak i podmiotowej zawisłej sprawy. Stanowisko takie jest reprezentowane również w piśmiennictwie (zob. M. Bogusz, *Powaga rzeczy osądzonej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, nr 1, s. 483 i n.). Z kolei w sytuacji, w której dany przepis był przedmiotem oceny pod kątem tego samego wzorca kontroli, nawet przy braku tożsamości podmiotowej inicjatora postępowania, Trybunał Konstytucyjny, mając na względzie swoją szczególną funkcję ustrojową oraz treść art. 190 ust. 1 Konstytucji, odwołuje się do zakazu powtórnego orzekania w tej samej sprawie (*ne bis in idem*). Trybunał uznaje, że ponowne orzekanie w tego typu sprawie nie jest „niedopuszczalne”, ale „zbędne”, co również prowadzi do umorzenia postępowania. Jeżeli zaskarżony przepis był już przedmiotem oceny sądu konstytucyjnego, lecz dotyczyła ona innego zagadnienia, Trybunał dokonuje rozstrzygnięcia w kategoriach pragmatycznych, oceniając celowość prowadzenia postępowania i orzekania (zob. pierwsze w tej mierze postanowienie TK z 21 grudnia 1999 r., sygn. akt K 29/98, a także przykładowe późniejsze postanowienia TK z: 6 lipca 2004 r., sygn. akt SK 47/03; 6 lipca 2005 r., sygn. akt SK 27/04; 12 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 4/03; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15). Należy jednak zaznaczyć, że Trybunał – ponownie kierując się specyfiką postępowania w sprawie kontroli wertykalnej zgodności norm – nieco odmiennie odnosi się do zakresu związania ww. zasadami w zależności od tego, czy w uprzednio wydanym wyroku orzekł on o niezgodności czy też o zgodności kontrolowanego przepisu prawa. W orzecznictwie podkreśla się, że w wypadku stwierdzenia zgodności przepisu z przywołanymi przez inicjatora wzorcami zasada powagi rzeczy osądzonej nie obowiązuje w sposób bezwzględny (zob. m.in. postanowienie TK z 2 czerwca 2015 r., sygn. akt P 35/15).

Znaczenie przywołanych zasad i poczynionych dotychczas ustaleń w kontekście niniejszej sprawy wynika z faktu, iż stanowiące przedmiot kontroli przepisy Kodeksu postępowania cywilnego były już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego w świetle wskazanych przez skarżącą wzorców kontroli. Konieczne jest więc, w pierwszej kolejności, ustalenie treści i znaczenia wydanych wówczas

rozstrzygnięć, a w drugiej – ocena ich wpływu na dopuszczalność i zasadność procedowania w niniejszej sprawie.

4. W wyroku z 22 października 2013 r. (sygn. akt SK 14/11), wydanym w następstwie łącznego rozpatrzenia dwóch skarg konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że: „Art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje obowiązku sporządzenia przez sąd uzasadnienia postanowienia rozstrzygającego skargę na czynności komornika, na które nie przysługuje zażalenie, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał przytoczył argumenty, które wymieniono poniżej.

- W przypadku orzeczeń, które nie podlegają zaskarżeniu, odpada podstawowa funkcja uzasadnienia, jaką jest zewnętrzna kontrola orzeczenia przez organy wyższych instancji. Podobnie, w przypadku orzeczeń niezaskarżalnych, odpada funkcja uzasadnienia decyzji procesowej polegająca na ułatwieniu stronie podjęcia racjonalnej decyzji w przedmiocie zaskarżenia. W takich okolicznościach główną rolę może odgrywać funkcja legitymizacyjna uzasadnienia postanowienia, która dokonuje się w skali indywidualnej (strony postępowania). Przedstawienie motywów rozstrzygnięcia pozwala stronie łatwiej je zaakceptować (tzw. indywidualna akceptacja orzeczenia), a w konsekwencji buduje zaufanie społeczne do władzy sądowniczej.

- W postępowaniu egzekucyjnym nie rozstrzyga się sporu między stronami, ale jedynie dąży do zapewnienia skuteczności już wydanemu rozstrzygnięciu. Dlatego też szczególnego znaczenia nabierają postulaty efektywności i szybkości egzekucji, zwłaszcza gdy wierzyciel uzyskał tytuł egzekucyjny często po długotrwałym i kosztownym procesie. Ich realizacji służą m.in. regulacje przewidujące orzekanie przez sąd na posiedzeniu niejawnym (art. 766 k.p.c.), dopuszczające zażalenie na postanowienie sądu tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (art. 767⁴ § 1 k.p.c.) oraz wyłączające możliwość skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia – skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 767⁴ § 2 i 3 k.p.c.). Nie powinno budzić wątpliwości, że realizacja prawa do sądu, obejmującego prawo do wiążącego

rozstrzygnięcia sądowego, wymaga ukształtowania postępowania egzekucyjnego w sposób zapewniający jego szybkość i efektywność.

- Wprowadzenie – w przypadku skargi na czynności komornika – wyjątku od zasady, że postanowienia sądu, na które nie przysługuje zażalenie, nie zawierają uzasadnienia, byłoby naruszeniem konstrukcji zawartej w art. 357 k.p.c. Pojawiłoby się zatem pytanie, dlaczego obowiązek sporządzenia uzasadnienia nie obejmuje pozostałych postanowień incydentalnych, wydawanych w toku postępowania cywilnego. Wyjątkowe potraktowanie postanowień wydanych w toku rozpoznania skargi na czynności komornika nie znajdowałoby wystarczającego uzasadnienia. Orzeczenie o niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu byłoby pokusą dla dalszego rozmontowania obecnej konstrukcji prawnej. Wprowadzenie zasady, że każde postanowienie sądu, nawet w sprawie incydentalnej, powinno zawierać pisemne uzasadnienie, spowodowałoby niewątpliwie wydłużenie postępowania cywilnego, a w konsekwencji mogłoby prowadzić do naruszenia prawa do sądu, czyli do wtórnej niekonstytucyjności.

- Prawo do sądu, którego elementem jest prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymaganiami jawności, tak aby strony postępowania były poinformowane o motywach rozstrzygnięcia, nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom, których przesłanki określa art. 31 ust. 3 Konstytucji. Są to: ustawowa forma ograniczeń, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia tych ograniczeń, funkcjonalny związek ograniczeń z realizacją wskazanych wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Granice ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności na podstawie ustaw wyznaczają zatem zasada proporcjonalności oraz koncepcja ochrony istoty poszczególnych praw i wolności.

- Rezygnacja z obowiązku uzasadnienia niektórych orzeczeń może wynikać z konieczności ochrony innych wartości konstytucyjnych, np. ochrony praw i wolności innych osób, żądających szybkiego i efektywnego zakończenia postępowania egzekucyjnego, a także porządku publicznego – sprawności funkcjonowania sądownictwa i wykonywania prawomocnych orzeczeń. Szybkość i sprawność postępowania wpływają na skuteczność ochrony gwarantowanych w Konstytucji praw i wolności jednostki. Przeciągające się postępowanie egzekucyjne jest także zagrożeniem dla porządku publicznego w demokratycznym państwie prawnym

i może prowadzić do zakwestionowania istoty ochrony sądowej praw jednostki. W konsekwencji obowiązek sporządzenia przez sąd uzasadnienia postanowienia w sprawie incydentalnej, spełniający jedynie rolę informacyjną, wprowadzałby brak równowagi pomiędzy korzyściami wynikającymi z zadośćuczynienia tej funkcji a utrudnieniami w realizacji innych wartości podlegających ochronie konstytucyjnej.

W okolicznościach niniejszej sprawy, zwłaszcza biorąc pod uwagę zakres zaskarżenia sformułowany w skardze konstytucyjnej, doniosłe znaczenie ma wyrażone w omawianym judykacie przekonanie Trybunału Konstytucyjnego, że chociaż wszystkie funkcje uzasadnienia orzeczeń sądowych są zakotwiczone w konstytucyjnych zasadach i wartościach (takich jak zasada państwa prawa, godność ludzka czy skuteczne prawo do sądu), to jednak nie zawsze każda z tych funkcji dochodzi do głosu w takim samym stopniu. „Zależy to od szczebla, na którym toczy się postępowanie, przedmiotu orzeczenia, formy uzasadnienia (ustne, pisemne). Przy dokonywaniu oceny każdego ograniczenia obowiązku uzasadniania orzeczeń konieczna jest zatem dokładna analiza wszystkich czynników, uwarunkowań i kryteriów”. Z tej perspektywy istotne znaczenie ma fakt, że relacjonowany wyrok TK z 22 października 2013 r. (sygn. akt SK 14/11) dotyczył art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje on obowiązku sporządzenia przez sąd uzasadnienia postanowienia rozstrzygającego skargę na czynności komornika, na które nie przysługuje zażalenie. Tymczasem w niniejszej sprawie skarżąca kwestionuje te same przepisy, jednak stosowane w poprzedzającym właściwe postępowanie egzekucyjne postępowaniu klauzulowym (szerzej na temat autonomicznego charakteru tego postępowania zob. pkt IV.6 niniejszego stanowiska). Nie przesądzając zatem, czy przytoczone motywy trybunalskiego rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt SK 14/11 zachowują aktualność także w tym postępowaniu, trzeba odrzucić możliwość odwołania się do zasady *ne bis in idem*, w myśl której wydanie orzeczenia jest zbędne, jeżeli zarzut postawiony w piśmie inicjującym postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym został już uprzednio rozstrzygnięty merytorycznie.

5. Stosownie do poczynionych na wstępie uwag, złożenie skargi jest dopuszczalne tylko w sytuacji, w której do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności doszło na skutek wydania rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, przy czym naruszenie to wynika z zastosowania przez orzekające organy przepisu ustawy lub

innego aktu normatywnego, który jest sprzeczny z Konstytucją (postanowienia TK z: 19 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 8/01; 5 września 2006 r., sygn. akt Ts 130/06; 4 stycznia 2007 r., sygn. akt Ts 101/06). Sąd konstytucyjny wyklucza natomiast kwestionowanie takich naruszeń konstytucyjnych wolności lub praw, które są konsekwencją wadliwego zastosowania prawa przez powołane do tego organy.

Jak w dotychczasowym orzecznictwie wskazywał TK, istotą przyjętego modelu skargi konstytucyjnej jest to, że zwraca się ona wyłącznie przeciwko ustawie lub innemu aktowi normatywnemu naruszającemu konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego. Skarżący nie może kwestionować orzeczenia sądu czy też decyzji organu administracji publicznej. Skarga konstytucyjna nie jest zatem ani wprost, ani pośrednio, nadzwyczajnym środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych, czy też ostatecznych rozstrzygnięć organów administracji publicznej. Skarga konstytucyjna jest bowiem „zawsze «skargą na przepis», a nie na jego konkretne, wadliwe zastosowanie, nawet jeśli to prowadziłoby do niekonstytucyjnego skutku. Kontrola stosowania prawa przez sądy – choćby nawet błędnego – pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego” (postanowienia TK z: 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10; 16 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 21/16). Jak podkreśla Trybunał, do jego kognicji nie należy „rozpatrywanie zarzutów dotyczących wykładni dokonanej przez sąd ani zarzutów błędnej subsumcji stanu faktycznego dokonanej w wyroku czy też wadliwości kierunku argumentacji wykorzystanej w ostatecznym orzeczeniu” (postanowienie TK z 9 kwietnia 2019 r. sygn. akt SK 7/19; por. także np. postanowienia TK z: 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19). Podsumowując, niedopuszczalna jest skarga konstytucyjna na stosowanie prawa, nawet gdyby było ono błędne.

Co istotne, w skardze konstytucyjnej powinno być wskazane prawomocne rozstrzygnięcie, które zostało wydane w oparciu o zaskarżony akt normatywny. Tylko regulacja prawna, która była podstawą ostatecznego orzeczenia odnoszącego się do praw lub wolności skarżącego może być przedmiotem skargi; w przeciwnym wypadku nabrałaby ona charakteru *actio popularis* (por. postanowienia TK z: 10 marca 2010 r., sygn. akt Ts 221/08; 14 czerwca 2010 r., sygn. akt Ts 123/09 oraz 27 lipca 2010 r., sygn. akt Ts 115/09). Owo wskazanie nie jest czysto techniczną czynnością. Jak podkreśla Trybunał: „nie chodzi [...] o wskazanie jakiegokolwiek – podjętego w toku postępowania – orzeczenia sądu, ale takiego, które nadać mogło ostateczny charakter merytorycznemu rozstrzygnięciu

o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego, wydanemu na podstawie zakwestionowanych w skardze przepisów” (postanowienie TK z 14 maja 2003 r., sygn. akt Ts 56/02). Innymi słowy: chodzi o władcze rozstrzygnięcie, które ostatecznie – i choćby pośrednio – określa sytuację prawną skarżącego i ma znaczenie dla realizacji jego uprawnień.

6. W skardze konstytucyjnej, która zapoczątkowała niniejsze postępowanie, nie wskazano, które spośród trzech załączonych postanowień Sadu Okręgowego w P uznawane jest za rozstrzygające o prawach skarżące. Niewiążące ustalenia dokonane w postanowieniu TK z 21 marca 2019 r., sygn. akt Ts 20/18, wskazują, że według trybunalskiej oceny jest nim postanowienie Sądu Okręgowego w P z stycznia 2018 r. (sygn. akt). W konsekwencji Sejm przyjmuje, że art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c. stanowi przedmiot kontroli w zakresie, w jakim odnosi się do obowiązku sporządzenia przez sąd uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego.

Kolejną kwestią, mającą zasadnicze znaczenie dla dopuszczalności rozpoznania skargi konstytucyjnej co do *meritum*, jest ustalenie czy zarzuty adresowane są wobec treści normatywnej przepisów określonych jako przedmiot kontroli, czy wobec rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w P , mocą którego nastąpiło oddalenie wniosku o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego bez uzasadnienia. W tym celu niezbędna jest analiza przepisów Kodeksu postępowania cywilnego relewantnych dla postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności, w tym jego charakteru (jedno- lub dwuinstancyjnego) oraz zasądzania kosztów tego postępowania.

Postępowanie klauzulowe (*scil.* postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu), w którym powstaje tytuł wykonawczy, stanowiący podstawę egzekucji sądowej, zostało fragmentarycznie uregulowane w art. 776–795 k.p.c., w części III tego kodeksu, poświęconej postępowaniu egzekucyjnemu. Niezależnie od tej systematyki, w nowszym orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie reprezentowane jest stanowisko, według którego jest to postępowanie pod wieloma względami samodzielne, autonomiczne zarówno w stosunku do postępowania rozpoznawczego, jak i właściwego postępowania egzekucyjnego (którego celem jest przymusowe wyegzekwowanie świadczenia),

stanowiące stadium pośrednie między nimi. Postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu bywa także określane jako „postępowanie przygotowawcze do postępowania egzekucyjnego” (zob. m.in. postanowienie SN z 6 lutego 2013 r., sygn. akt V CZ 73/12; wyrok TK z 4 września 2006 r., sygn. akt P 2/06; P. Gil, *Klauzula wykonalności i postępowanie w przedmiocie jej nadania*, Sopot 2017, s. 17-38; P. Biezuński, *Zwrot kosztów postępowania klauzulowego*, „Monitor Prawniczy” 2011, nr 22, s. 1236).

Klauzulę wykonalności nadaje sąd, którego właściwość na zasadzie przepisu szczególnego określa art. 781 k.p.c. Co do zasady, jest to sąd pierwszej instancji, w którym sprawa się toczyła lub toczy. Sąd drugiej instancji jest właściwy do nadania klauzuli wykonalności tylko do czasu, kiedy znajdują się w nim akta sprawy (por. również postanowienie SN z 16 listopada 1994 r., sygn. akt I PO 12/94). Klauzulę wykonalności sąd nadaje jednoosobowo, w tym również w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 782 § 1 k.p.c.). Sąd nadaje klauzulę wykonalności na posiedzeniu niejawnym (art. 766 k.p.c.), na wniosek lub z urzędu. Zasada jest nadawanie klauzuli wykonalności na wniosek. Wnioskodawcą w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności może być wierzyciel, który na mocy przepisów prawa materialnego był uprawniony do wystąpienia z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej przez sąd, jak też wierzyciel w znaczeniu formalnym, tj. podmiot, który na mocy przepisów ustawy został do tego upoważniony (np. prokurator, organizacja społeczna oraz inne organy, do których mają zastosowanie przepisy o prokuratorze).

Na koszty postępowania klauzulowego składają się: 1) koszty opłaty od klauzuli wykonalności oraz 2) koszty pełnomocnika, jeżeli wierzyciel ustanowił go w postępowaniu klauzulowym. Wedle art. 77 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 785) od wniosku o wydanie na podstawie akt odpisu orzeczenia ze stwierdzeniem wykonalności pobiera się opłatę w kwocie 6 zł za każdą rozpoczętą stroną wydanego dokumentu. Z kolei stawka minimalna za sporządzenie wniosku o zaopatrzenie tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności przez adwokata lub radcę prawnego wynosi 120 zł (zob. § 8 pkt 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz. U. poz. 1800, ze zm., oraz § 8 pkt 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265). W sytuacjach

szczególnych opłaty za czynności ww. pełnomocników można ustalić w wysokości przekraczającej stawkę minimalną, jednak nie więcej niż jej sześciokrotność (zob. § 15 pkt 3 wymienionych wyżej rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości).

O kosztach należnych stronie działającej bez adwokata lub radcy prawnego sąd orzeka z urzędu. Natomiast adwokat lub radca prawny powinien złożyć wniosek o zwrot kosztów poniesionych w postępowaniu klauzulowym wraz z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, a jeżeli reprezentuje dłużnika – wraz z zażaleniem na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności. Jeżeli sąd nie zawarł w postanowieniu kończącym postępowanie klauzulowe rozstrzygnięcia o kosztach strona może złożyć wniosek o uzupełnienie tego postanowienia (art. 351 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym w razie uwzględnienia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności rozstrzygnięcie o kosztach związanych z postępowaniem o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu zamieszcza się w treści tej klauzuli (a nie w odrębnym postanowieniu), natomiast orzeczenie odmawiające uwzględnienia wniosku o przyznanie kosztów związanych z postępowaniem o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu podlega uzasadnieniu. Jeżeli postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności zawiera rozstrzygnięcie o kosztach związanych z jej nadaniem, termin do wniesienia zażalenia w tym przedmiocie biegnie według zasad określonych w art. 795 § 2 k.p.c. (zob. uchwała SN z 2 maja 1973 r., sygn. akt III CZP 7/73; P. Gil, *Klauzula wykonalności ...*, s. 260-261; K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2017, art. 794¹, nb. 2; B. Pękalski, A. Stangret-Smoczyńska, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, Lex/el. nr 127707, art. 795, teza 13; Z. Szczurek, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. Z. Szczurek, Lex/el. nr 32219, art. 795, teza 16; P. Telenga, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 730-1217*, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2018, nr 562644, art. 794¹).

Powyższe wskazuje ponad wszelką wątpliwość, że ewentualna odmowa uwzględnienia wniosku o przyznanie kosztów związanych z postępowaniem klauzulowym podlega uzasadnieniu. W realiach sprawy leżącej u podstaw rozpatrywanej skargi konstytucyjnej klauzulę wykonalności nadawał sąd odwoławczy,

co istotnie komplikuje ustalenie aktualności tego obowiązku (w przeciwieństwie do powszechnie wyrażanego w literaturze i orzecznictwie poglądu, że zaskarżeniu nie podlega postanowienie sądu drugiej instancji co do nadania klauzuli wykonalności; zob. m.in. M. Muliński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 730-1217*, red. J. Jankowski, Warszawa 2019, art. 795, nb. 5, chociaż i w tym zakresie formułowane są postulaty zmian; por. np. A. Łazarska, *Dopuszczalność zażalenia na postanowienie drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2018, nr 8). Tymczasem dla wyniku rozpoznania niniejszej sprawy jest to kwestia kluczowa, decyduje bowiem o tym, czy zakwestionowany art. 357 § 2 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c. determinował sądowe rozstrzygnięcie o prawach skarżącej. Wymienione przepisy nie regulują tej kwestii wprost, nie zostały również – z uwagi na zaniechanie, a następnie odmowę sporządzenia przez sąd uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego – wskazane jako podstawa orzeczenia wydanego w jej sprawie.

Jak wspomniano, skarżąca jest przekonana, że na postanowienie sądu odwoławczego odmawiające uwzględnienia wniosku o przyznanie kosztów postępowania klauzulowego zażalenie nie przysługuje, wobec czego zaniechała jego wniesienia. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej nie przedstawiła judykatów ani piśmiennictwa, które dowodziłyby trafności tego stanowiska. Jednakowoż, według stabilnego poglądu Trybunału Konstytucyjnego, tylko „Jeżeli jednolita i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką”, a „badając zgodność aktu normatywnego z konstytucją, należy wziąć pod uwagę sposób rozumienia przepisów prawa przyjęty w praktyce i w doktrynie” (postanowienie TK z 4 grudnia 2000 r., sygn. akt SK 10/99; podobnie m.in. wyroki TK z: 24 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 16/06; 17 czerwca 2014 r., sygn. akt P 6/12; postanowienie TK z 17 października 2018 r., sygn. akt P 7/17). *In casu* trudno jest zweryfikować, na ile rozstrzygnięcie sprawy skarżącej jest elementem trwałej i jednolitej praktyki orzeczniczej, na ile zaś stanowi incydentalne od niej odstępstwo, bądź też wpisuje się tylko w jedną z konkurencyjnych linii orzeczniczych. W rozpatrywanym wypadku Sejm nie jest w stanie dokonać miarodajnych ustaleń w sferze praktyki orzeczniczej, nie znajduje

ona bowiem pełnego odbicia w rozstrzygnięciach zgromadzonych w powszechnie dostępnych bazach orzecznictwa sądów powszechnych. Możliwości w tym zakresie spoczywają w rękach Trybunału Konstytucyjnego, któremu na mocy art. 70 ust. 1 ustawy o TK przysługuje prawo zwrócenia się do Sądu Najwyższego o przekazanie informacji w sprawie stosowania lub wykładni określonego przepisu prawa w orzecznictwie sądowym.

Natomiast gdy idzie o wypowiedzi przedstawicieli doktryny z tego obszaru, należy odnotować poświęcone temu zagadnieniu opracowanie P. Biezuńskiego. Wspomniany autor wskazuje, że: „W doktrynie i judykaturze powszechnie przyjmuje się, że zażalenie nie przysługuje na postanowienie sądu odwoławczego co do nadania klauzuli wykonalności. Zażalenie służy tylko wtedy, gdy nadaje ją lub odmawia jej wydania sąd I instancji. Takie same zasady należy odnieść do zażalenia na postanowienie sądu klauzulowego o kosztach tego postępowania, a więc przysługuje ono, co do zasady, jedynie od postanowień sądu I instancji. Postanowienia sądu II instancji są, co do zasady, niezaskarżalne. Wyjątek przewiduje art. 394¹ KPC, według którego zażalenie do SN przysługuje m.in. na postanowienie sądu II instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu I instancji. W postępowaniu klauzulowym sąd odwoławczy, nadając klauzulę wykonalności nawet po raz pierwszy, działa jako sąd II instancji. Koszty postępowania klauzulowego nie mogły być określone w postępowaniu rozpoznawczym, co wynika z autonomicznego charakteru postępowania klauzulowego i jego kosztów, które nie są ani kosztami postępowania rozpoznawczego, ani kosztami właściwego postępowania egzekucyjnego. Koszty postępowania klauzulowego nie mogły być zatem przedmiotem rozstrzygnięcia przez sąd I instancji, gdyż w przypadku nadania klauzuli wykonalności przez sąd odwoławczy postępowanie klauzulowe jest jednoinstancyjne. Także uznać należy, iż postanowienie sądu klauzulowego o kosztach, wydane przez sąd odwoławczy nadający klauzulę wykonalności, podlega zaskarżeniu zażaleniem do SN, na podstawie art. 394¹ § 1 ust. 2 KPC” (tenże, *Zwrot kosztów ...*, s. 1238). Z ostrożności procesowej Sejm zastrzega, że nie znajduje podstaw, by wykładnia art. art. 394¹ k.p.c. (w nieobowiązującym już brzmieniu) dokonana przez Sąd Najwyższy w jego jednostkowym postanowieniu z 25 kwietnia 2012 r. (sygn. akt II PZ 7/12), miała cechy wykładni stabilnej, utrwalonej i powszechnej. Co więcej, prezentowane w nim stanowisko (którego podstawą jest teza, że postępowanie o nadanie klauzuli

wykonalności należy do postępowania egzekucyjnego a nie do postępowania rozpoznawczego, więc koszty postępowania o nadanie klauzuli wykonalności nie stanowią „kosztów procesu”) zdaje się abstrahować od coraz silniejszego nurtu akcentującego rozłączność postępowania klauzulowego i egzekucyjnego (zob. uchwałę SN z 25 października 2006 r., sygn. akt III CZP 74/06; szeroko na ten temat zob. P. Gil, *Klauzula wykonalności ...*, s. 27-38).

Sejm podziela przytoczony pogląd P. Biezuńskiego, choć zmiana prawa, jaka miała miejsce od momentu jego sformułowania, wymusza poddanie go niezbędnej korekcie. Z uwagi na nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego, obecnie sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji o kosztach postępowania klauzulowego (również wtedy, gdy postanowienie to jest składnikiem postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności) jest inny skład tego sądu (tj. sądu drugiej instancji, tzw. zażalenie poziome), zaś przepisem, który stanowi podstawę prawną przesądzającą o dopuszczalności takiego zażalenia, jest art. 394² § 1 k.p.c. Warto przy tym podkreślić, że art. 394² § 1 k.p.c. został dodany na mocy art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; (Dz. U. Nr 138, poz. 806), a następnie zmodyfikowany przez art. 1 pkt 40 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381). Ten ostatni przepis został uchwalony w wykonaniu wyroku TK z 2 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 38/09, wskazującego na konieczność zapewnienia stronom prawa do zaskarżenia niektórych postanowień sądu drugiej instancji niekończących postępowania w sprawie (por. także wcześniejszą nowelizację art. 394¹ k.p.c. dokonaną mocą ustawy z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; Dz. U. Nr 69, poz. 592; wykonującą wyrok TK z 27 marca 2007 r., sygn. akt SK 3/05).

7. W nawiązaniu do przedstawionych wyżej ustaleń, w niniejszej sprawie w wątpliwość należy podać również spełnienie dodatkowej przesłanki, która warunkuje rozpoznanie skargi konstytucyjnej co do *meritum*, a mianowicie wyczerpanie przez skarżącą drogi odwoławczej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że wyczerpanie drogi prawnej jest warunkiem koniecznym z punktu widzenia subsydiarności skargi konstytucyjnej. Tradycyjnie rozumiane jest ono jako „skorzystanie przez skarżącego

z przysługujących mu zwyczajnych środków odwoławczych. Innymi słowy, skarżący musi w toku instancji wykorzystać dostępne mu zwykłe środki prawne, zapobiegające uzyskaniu przez orzeczenie waloru prawomocności” (tak m.in. postanowienia TK z: 29 stycznia 2013 r., sygn. akt SK 36/12; 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt Ts 19/16). Jak zauważył Trybunał w postanowieniu z 17 grudnia 2009 r. w sprawie o sygn. akt Ts 68/08: „oznacza to, z jednej strony, że skarga konstytucyjna jest niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie stało się prawomocne wskutek zaniechania wniesienia zwykłego środka zaskarżenia lub nie został on rozpoznany z przyczyn formalnych leżących po stronie skarżącego; z drugiej zaś – że prawo wniesienia skargi konstytucyjnej powstaje z chwilą doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku lub postanowienia, nawet jeżeli – w danych okolicznościach – możliwe byłoby jego wzruszenie przy pomocy środków nadzwyczajnych: skargi kasacyjnej czy skargi o wznowienie postępowania”.

Zważywszy na ugruntowane stanowisko sądu konstytucyjnego, należy rozstrzygnąć, czy w okolicznościach postępowania klauzulowego, na tle którego wniesiona została skarga konstytucyjna, dla merytorycznej oceny sformułowanych w niej zarzutów konieczne było złożenie (w terminie tygodnia od doręczenia postanowienia Sądu Okręgowego w P z grudnia 2017 r., sygn. akt

– art. 394 § 2 w związku z art. 394² § 2 k.p.c., albo postanowienia Sądu Okręgowego w P z stycznia 2018 r., sygn. j.w.) zażalenia na postanowienie oddalające wniosek skarżącej o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego, albo na postanowienie odmawiające sporządzenia i doręczenia uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek skarżącej o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego. Ponieważ w analizowanym stanie faktycznym nie można uznać (na gruncie orzecznictwa i poglądów przedstawicieli doktryny) za przesądzone czy skarżącej przysługiwało zażalenie, Sejm wyraża przekonanie, że nie powinna ona być – mając w perspektywie postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym – zrezygnować z tego środka zaskarżenia. Tylko w ten sposób mogła bowiem doprowadzić do wydania, w oparciu o kwestionowaną regulację, postanowienia o odrzuceniu zażalenia, a tym samym wykazać wyczerpanie drogi prawnej.

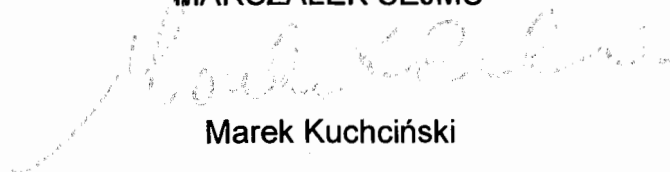
Przyjmując natomiast prezentowaną przez Sejm tezę, że w okolicznościach sprawy leżącej u podstaw niniejszego postępowania dopuszczalne było wniesienie zażalenia na postanowienie wydane w sprawie skarżącej, nie można wykluczyć, że ewentualne uchybienie Sądu Okręgowego w P – który najpierw zaniechał,

a następnie (w reakcji na wniosek skarżącej o sporządzenie uzasadnienia postanowienia z grudnia 2017 r.) odmówił sporządzenia i doręczenia uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek skarżącej o zasądzenie kosztów postępowania klauzulowego – zostałyby w tej procedurze sanowane.

Dodatkową ewentualnością było uzyskanie tą drogą orzeczenia satysfakcjonującego skarżącą, tj, zasądzającego na jej rzecz koszty postępowania klauzulowego.

8. Uwzględnienie przedstawionych okoliczności nie pozwala uznać, że skarga konstytucyjna, która zainicjowała niniejsze postępowanie, odpowiada wymogom określonym w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 77 ust. 1 ustawy o TK. W konsekwencji, w ocenie Sejmu, postępowanie w niniejszej sprawie powinno zostać **umorzone** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński